

W dniu 4 grudnia 1832 r. o godzinie 10 rannej, w Krakowie w Sukiennicach w drodze exekucyi sądowej, odbędzie się publiczna licytacja kosztowności jako to: piercionków z Rautami, koleczyków z dynsztajunami, koralu sznur jeden, łyżeczek do kawy srebrnych, relikwiarzyka srebrnego etc. Chęć licytować mających na czas i miejsce oznaczone z gotowemni pieniędzmi zaprasza się.

Kraków d. 27 Listopada 1832 r.

Teodor Jaworski K. S.

Czesć Pierzędowa.

F R A N C Y A.

Paryż 16 Listopada.

Minister spraw wewnętrznych zachowując dawny zwyczaj, wezwał przez zapieczętowane listy każdego członka izby deputowanych, podobnie jak minister sprawiedliwości każdego para, aby się przed 19 b. m. to jest przed zagajeniem posiedzeń w stolicy znajdowali. Dzienniki uważają listy te za cześć formalność; za ich zdaniem poszedł Pan Carminin zwracając list ministrowi spraw wewnętrznych z tém oświadczeniem:

»Panie Ministrze! Ponieważ podług rozporządzenia z dnia 11 Października zagajenie posiedzeń na dzień 19 Listopada przeznaczono, to jako deputowany na mocy własnego prawa, a nie na mocy pozwolenia któremi W. C. P. przesłał w niniejszym liście opieczętowanym, a który jako mi niepotrzebny zwracam, zajmę moje miejsce w izbie deputowanych. — Mam zaszczyt i t. d. Carminin.

Sławny professor i autor wielu dzieł polityczno-ekonomicznych, pan Say umarł d. 14 Listopada.

Od niejakiego czasu wiele osób uwięziono, co nadaje większą wagę pogłosce o knowaniu nowych zamachów Karlistowskich i republikańskich.

Sąd kassacyjny odrzucił wszystkie odwołania skazanych uczestników zaburzeń na d. 5 i 6 czerwca.

Dwódcą Szuanów Guillemot stanął znówu na czele licznej bandy zbrojnej w departamencie *des Morbihan*, i wydał proklamacyę w imieniu księcia Angoulême Ludwika XIX.

Dnia 19 b. m. z uderzeniem godziny 12 król uda się z Tuillerii do pałacu izby depu-

towanych; zaproszono wszystkich jenerałów tu bawiących, aby się połączyli z orszakiem monarchy. W sali posiedzeń jest 490 miejsc, a wydano już 516 biletów wnieścicia, zatem 26 będą mieli honor przysiąść się do szcuplejszych osób, z czego zapewne nie jedna cieszyć się i korzystać będzie. (G. P. S.)

A N G L I A.

Londyn 13 Listopada.

Rozeszła się wieść że na przedstawienie kupców londyńskich, rząd angielski cofaie ambargo włożone na okręta hollenderskie.

Król mianował hr. Errol marszałkiem Szkocyi w miejsce zmarłego lorda Alexandra Krith.

Listy nadeszłe z Oporto do 9 b. m. nie donoszą o żadnych ważnych wypadkach; z obu stron uzbrajano się, Migueliści chcą przypuścić szturm, d. 15 b. m. w tym celu kilka wzniesli baterij nad rzeką Duero od strony południowej; Don Pedro objawszy naczelne dowództwo zamierzał zrobić wycieczkę w celu zniszczenia ich, ile że mogłyby ostrzelać miasto.

Francuzki jenerał Excelmans miał przybyć do Oporto. Sartoriusz krąży przed ujściem rzeki Duero. (G. P. S.)

H O L L A N D Y A.

Haga 18 Listopada.

Posłowie Anglii i Francyi raz jeszcze przesłali na ręce niderlandzkiego ministra spraw zagranicznych wezwanie aby Hollandya dopełniła warunków traktatu z d. 22 października, na co odmowną odebrali odpowiedź.

Większa część statków hollenderskich, na które włożono *ambargo*, ma być assekrowaną w Londynie, z kąd się wyjaśnia niechęć Anglików względem wyprawy przeciw Hollandyi.

Jenerał *Chassé* miał oświadczyć, iż postanowił raczy zginąć z całą załogą 6000 w cytadelli Antwepskiej, niżeli się poddać, ile że odebrał rozkaz bronienia się do ostatniego, używając wszelkich środków obronnych, jakiego by uznał za potrzebne i użyteczne.

Z Bredy dowiadujemy się, że wojska Belgijskie wzmocniły przednie stráže na drodze prowadzącej do Antwepii, tudzież, że wyciągnęły linie wzdłuż granicy. (G. P. S.)